

PREZYDENCI USA I POLSKI NA SZCZYCIE NATO

Artykuł 5. Traktatu Północnoatlantyckiego, to święte zobowiązanie – zadeklarował w poniedziałek prezydent USA Joe Biden przed rozpoczęciem szczytu Sojuszu w Brukseli. Z kolei Prezydent Andrzej Duda oświadczył – „Oczekuję, że będziemy wzmacniać bezpieczeństwo na wschodniej flance, ciesząc się, że Polska zostanie państwem ramowym Eurokorpusu”.

„Mówiłem to przez całą moją karierę (...): art. 5. (Traktatu Północnoatlantyckiego), to święte zobowiązanie. Ciągle przypominam Amerykanom, że kiedy Ameryka została zaatakowana po raz pierwszy od II wojny światowej, NATO stanęło na wysokości zadania. Honorowało art. 5. Chcę, żeby cała Europa wiedziała, że Stany Zjednoczone są tutaj” – oznajmił Biden.

Artykuł piąty mówi o tym, że każdy atak na któregoś z członków Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego powinien być interpretowany przez pozostałe państwa członkowskie jako atak na nie same.

Czytaj też: [Biden staje "szefem koalicji państw demokratycznych"?](#)

Prezydent Biden podkreślił też, że NATO ma "krytyczne znaczenie" dla interesów USA.

„Gdyby nie istniało, to należałoby je wymyślić. Pozwala ono Ameryce prowadzić politykę na całym świecie w sposób, który w innym wypadku nie byłby możliwy” – powiedział.

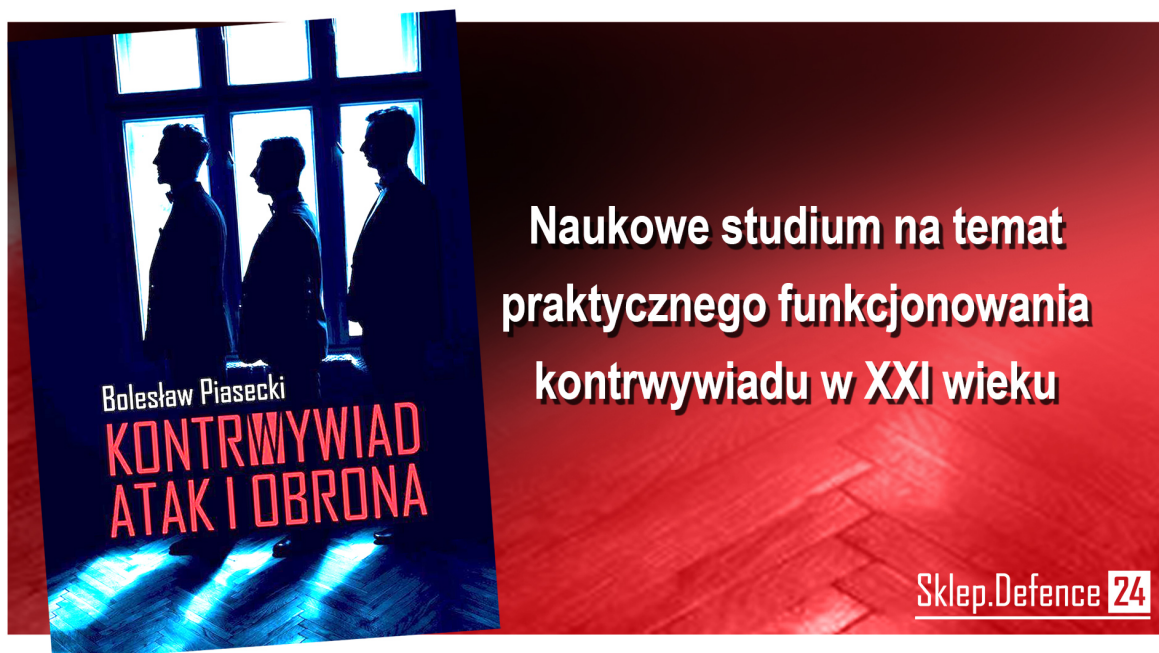
Z zadowoleniem przypomniał również decyzję szczytu NATO z Newport z 2014 roku, kiedy państwa Sojuszu zobowiązały się, że w ciągu 10 lat podniosą wydatki na cele wojskowe do 2 proc. PKB rocznie.

Czytaj też: [Biden odwiedzi Europę. Celem "ożywienie relacji transatlantyckich"](#)

Według statystyk opublikowanych w piątek 10 z 30 krajów NATO wyda w 2021 r. ponad 2 proc. swojego PKB na ten cel. Największy odsetek PKB przeznaczy Grecja - 3,82 proc.

USA w tej kategorii znajdują się na drugim miejscu - 3,52 proc.

Polska wyda na obronność w 2021 r. 2,10 proc. PKB, wyprzedzając m.in. Niemcy (1,53 proc.), Francję (2,01 proc.), Włochy (1,41 proc.), Hiszpanię (1,02 proc.) i Kanadę (1,39 proc.).



Reklama

Andrzej Duda na szczycie NATO powiedział z kolei – „Bardzo się cieszę z projektu deklaracji końcowej, nad którym pracowano w ostatnim czasie. Zawiera on kilka bardzo ważnych dla Polski stwierdzeń. Mam nadzieję, że zostanie zaakceptowany przez przywódców państw i rządów w takiej postaci, w jakiej został wynegocjowany”.

Dodał, że oczekuje, „że rzecz jasna będziemy wzmacniać bezpieczeństwo na wschodniej flance”, przy zachowaniu zasady NATO 360 stopni – utrzymywania gotowości Sojuszu do działań na wszystkich kierunkach i odpowiedzi na różnego typu wyzwania.

„Dlatego cieszymy się bardzo, że zostaniemy państwem ramowym Eurokorpusu, ale Eurokorpusu, który także stanowi element NATO i ściśle współdziała z NATO. To jest ochrona różnych interesów bezpieczeństwa, nie tylko na wschodzie, ale także choćby na południu” – zauważył.

Czytaj też: [Prezydent Duda zapowiedział wsparcie dla Gruzji w drodze do NATO](#)

„Bardzo ważne jest to, byśmy trzymali kwestie bezpieczeństwa na wschodniej flance wysoko i ten trend udaje się utrzymać nadal, aby potencjał Sojuszu przede wszystkim poprzez obecność wojskową zwiększał się” – powiedział prezydent Duda.

Wyraził nadzieję, że zostanie poruszony także temat wzmacniania obecności wojskowej Sojuszu na wschodniej flance.

Polska była dotychczas państwem stowarzyszonym Eurokorpusu – związku taktycznego przeznaczonego do operacji na rzecz UE i NATO.

Czytaj też: [Eurokorpus przejmuje dowództwo nad Siłami Odpowiedzi NATO](#)

Głos zabrał także premier Holandii Mark Rutte. Jak cytuje Reuters, powiedział, że bez transatlantyckiego sojuszu obronnego ochrona Holandii byłaby „prawie niemożliwa”.

Na rozpoczynającym się w poniedziałek jednodniowym spotkaniu przywódców krajów NATO w Brukseli Polskę będzie reprezentował prezydent Andrzej Duda, któremu towarzyszyć będzie minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. Głównym tematem rozmów będzie inicjatywa "NATO 2030", mająca wzmocnić jedność Sojuszu i przygotować go na wyzwania przyszłości.

Czytaj też: [NATO 2030 czyli kierunek jest jasny – Rosja, Chiny i technologia \[KOMENTARZ\]](#)